

Olimpiada Senior Obywatel

Tematy 2022

Jan A. Wendt

Gdańsk, 2022

Zagadnienia na Olimpiadę Senior Obywatel 2022

I. Wybrane tematy do wykładów w 2022r.

1. Ekonomiczne uwarunkowania transformacji energetycznej w Polsce
2. Wstępne wyniki spisu powszechnego w 2021 roku
3. Polsko-rosyjskie problemy graniczne
4. Rozpad imperium – Rosja i jej problemy z sąsiadami
5. Polska i Europa Środkowa po 2004 roku – Trójmorze czy rozbity pas (shatter-belt)?
6. Uchodźcy z Ukrainy (kwiecień 2022)
7. Wojny toczone przez Rosję po 1989 w strefie post radzieckiej
8. Covid-19 w Polsce (kwiecień 2022r.) i zgony nadmiarowe
9. Szczepienia na covid-19 w Polsce
10. Wojsko Polskie, stan w 2022r.

Wybrana literatura

Przy wybranych zagadnieniach podano linki do odpowiednich pod względem tematu stron.

I. Wybrana tematyka do wykładów w 2022r.

1. Ekonomiczne uwarunkowania transformacji energetycznej w Polsce

Ekonomiczne uwarunkowania transformacji energetycznej w Polsce należy rozpatrywać w co najmniej kilku aspektach w powiązaniu z politycznymi i społecznymi uwarunkowaniami. Jednak, bez względu na sposób ujęcia tego problemu, zawsze na etapie realizacji kluczowym zagadnieniem powinien być sumaryczny koszt transformacji energetycznej od energetyki opartej na surowcach kopalnych do energetyki bazującej na Odnawialnych Źródłach Energii (OZE). W przypadku Polski na koszt przejścia z surowców kopanych (węgla kamiennego i węgla brunatnego) na OZE składa się z kilku elementów. Na pierwszym miejscu można wskazać nakłady na rozwój infrastruktury OZE, koniecznej dla zwiększenia produkcji energii elektrycznej i zastąpienia zmniejszanej produkcji energii z surowców kopalnych. Kolejne wydatki związane są z zamykaniem kopalni węgla kamiennego i brunatnego. Dochodzą do nich koszt restrukturyzacji regionów górniczych, w tym nakłady na tworzenie nowych miejsc pracy i osłony socjalnej dla pracowników z zamykanych zakładów.

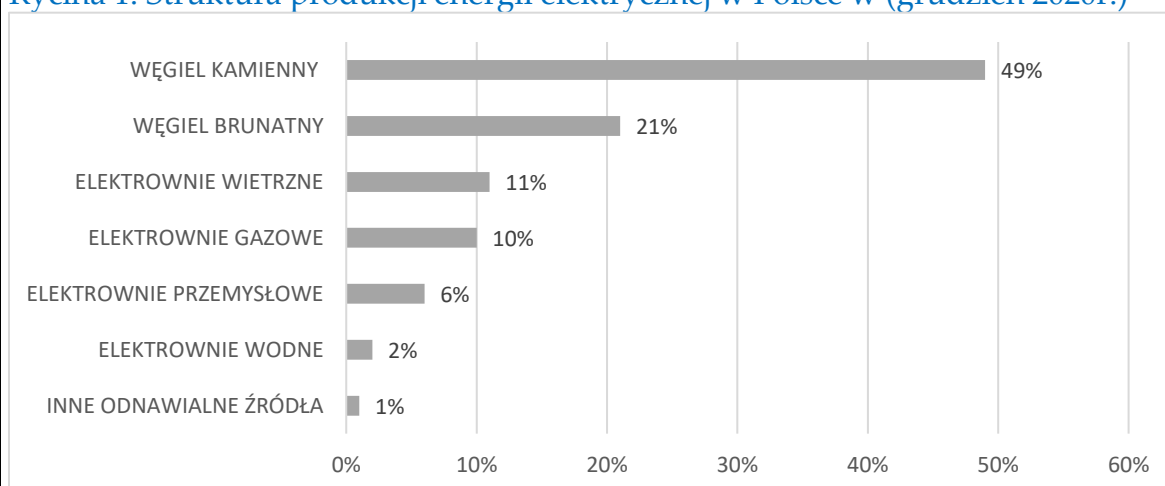
Uwzględnić należy również koszt importu węgla kamiennego potrzebnego dla działających elektrowni węglowych, pomimo nadprodukcji węgla w kraju. Tylko w latach 2017-2019 import do Polski sięgnął około 46 mln ton (14 mln ton – 2017; 19 mln ton – 2018; 17 mln ton 2019), w tym 60%-65% z Rosji (węgiel energetyczny z zagłębia w Ługańsku). Polska, największy producent węgla kamiennego w UE, wydobywając około 63 mln ton węgla w 2018, importuje dodatkowo węgiel, poza Rosją, między innymi z Australii, Czech, Kazachstanu, Kolumbii, Mozambiku i Stanów Zjednoczonych. Dodać też trzeba, iż w tym samym czasie, gdy trwa import węgla, coraz więcej tego surowca zalega na hałdach. Na koniec października 2020 zapasy zmagazynowanego węgla w Polsce sięgały 6,7 mln ton, co pociąga za sobą koszt składowania. Pomimo utrzymywania się wysokiego poziomu importu węgla, powyżej 10 mln ton od 2008 (za wyjątkiem 2015-2016, ok. 8 mln ton), rząd i część ekspertów jeszcze w 2017 zakładała wysoki udział energetyki węglowej w gospodarce Polski, planując i częściowo realizując blok węglowy w elektrowni w Ostrołęce. Co pokazuje także struktura produkcji energii elektrycznej w Polsce w latach 2010-2019 (Tabela 1).

Tabela 1. Udział źródeł odnawialnych w produkcji energii elektrycznej w Polsce

Rok	Produkcja ogółem (TWh)	Wodne (TWh)	Wiatrowe OZE (TWh)	OZE ogółem (%)
2010	156,3	3,3	1,3	2,94
2011	163,2	2,5	2,8	3,25
2012	159,9	2,3	4,0	3,94
2013	162,5	2,8	5,9	5,35
2014	156,6	2,5	7,3	6,26
2015	161,8	2,3	10,1	7,66
2016	162,6	2,4	11,8	8,73
2017	165,9	2,8	14,0	10,13
2018	165,2	2,2	12,0	8,60
2019	158,8	2,5	14,3	10,58

Oslabienie gospodarcze związane z pandemią w 2019 wpłynęło na zmiany w strukturze produkcji energii elektrycznej. Nastąpił wzrost udziału elektrowni wodnych, wiatrowych i OZE w strukturze produkcji energii elektrycznej, na co wpłynęło zmniejszenie o 4,1 % całej produkcji w Polsce, do poziomu 152,3TWh. Nastąpił spadek (2020 do 2019) po 8,5% udziału energii pochodzącej z wykorzystujących węgiel kamienny i brunatny. Wzrost udziału zanotowały elektrownie wodne (10%), gazowe (15%), wiatrowe (2%) oraz OZE (500%). Jednak te ostatnie odpowiadają jedynie za 1,44% całej produkcji.

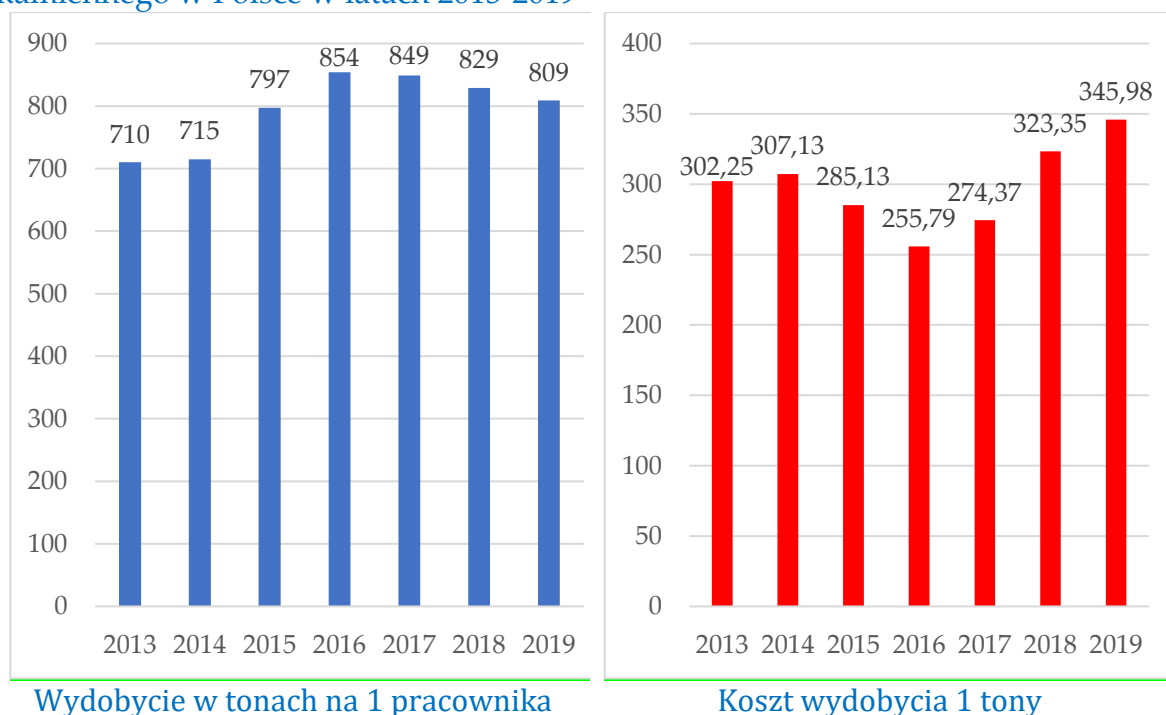
Rycina 1. Struktura produkcji energii elektrycznej w Polsce w (grudzień 2020r.)



W grudniu 2020, energia elektryczna w Polsce była aż w 80% produkowana z surowców kopalnych, węgla kamiennego, węgla brunatnego i gazu (Rycina 1). Bez względu na mniej lub bardziej ambitne plany rządu, konwersji energetycznej zmiana tej struktury, zmniejszenie udziału surowców kopalnych i wzrost OZE w produkcji energii elektrycznej wymaga poniesienia znacznych kosztów.

Jednak pomimo korzystnych tendencji zmian w 2020 struktura produkcji energii elektrycznej w Polsce nadal daleka jest od osiągnięcia celów zakładanych w polityce transformacji energetycznej Unii Europejskiej. Ich osiągnięcie w Polsce związane jest przede wszystkim z restrukturyzacją sektora górnictwa węgla. Jednak doświadczenia ostatnich 20 lat są raczej pesymistyczne. Jak do tej pory przeprowadzono już kilka programów restrukturyzacji górnictwa, dzięki którym zlikwidowano część kopalni, utworzono nowe holdingi górnicze, zmieniano ich strukturę i przynależność poszczególnych zakładów, część górników odeszła z kopalni, po otrzymaniu wsparcia finansowego, jednak problem zbyt dużego zatrudnienia i ostatecznej restrukturyzacji górnictwa węglowego nie został rozwiązany. I to pomimo wysokich kosztów wydobycia węgla i niskiej efektywności (Rycina 2).

Rycina 2. Wydobycie na jednego pracownika i koszt wydobycia tony węgla kamiennego w Polsce w latach 2013-2019



Z jednej strony wynika to z tradycyjnego pojmowania roli i znaczenia górnictwa węgla kamiennego dla bezpieczeństwa kraju, z drugiej z siły górniczych związków zawodowych, ze zdaniem których liczył się i nadal liczy każdy z polskich rządów. Do ekonomicznych uwarunkowań transformacji energetycznej dochodzą także koszty restrukturyzacji wydobycia węgla brunatnego, które stanowią osobną kategorię wśród czynników podrażających całość procesu transformacji.

2. Wstępne wyniki spisu powszechnego w 2021 roku

Ludność w latach 2021-2021

Według wstępnych wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021, w Polsce 31 marca 2021 r. mieszkało 38179,8 tys. osób (48,5% populacji stanowili mężczyźni, a 51,5% kobiety). W porównaniu z wynikami Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011 liczba ludności zmniejszyła się w 2021 r. o ok. 332 tys., tj. o 0,9%. Liczba kobiet uległa zmniejszeniu o 187,8 tys. (tj. 0,9%), a mężczyzn – o 144,4 tys. (tj. 0,8%). W okresie między spisami nie uległy zasadniczej zmianie proporcje według płci (Tabela 1).

Tabela 1. Ludność według płci (stan w dniu 31 marca 2021 r.)

Wyszczególnienie	2011		2021		
	w tys.	w %	w tys.	w %	2011=100
Ogółem	38511,8	100,0	38179,8	100,0	99,1
Kobiety	19868,0	51,6	19680,2	51,5	99,1
Mężczyźni	18643,9	48,4	18499,5	48,5	99,2

Wstępne wyniki spisu wskazują, że w okresie 2011-2021 miały miejsce duże zmiany w strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku. W okresie między spisami zmniejszył się odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym – z 18,7% w 2011 r. do 18,2% w 2021 r., a także w wieku produkcyjnym – z 64,4% w 2011 r. do 60,0% w 2021 r. (Tabela 2).

Tabela 2. Struktura ludności według ekonomicznych grup wieku (stan w dniu 31 marca)

Wyszczególnienie	2011	2021
	w %	
Ogółem	100,0	100,0
W wieku przedprodukcyjnym (0–17 lat)	18,7	18,2
W wieku produkcyjnym (18–59/64 lata)	64,4	60,0
w tym w wieku		
mobilnym (18–44 lata)	40,0	37,6
niemobilnym (45–59/64 lata)	24,4	22,4

W wieku poprodukcyjnym (60/65 i więcej)	16,9	21,8
---	------	------

Odnotowano większy spadek udziału osób w wieku produkcyjnym mobilnym w ludności ogółem (o 2,4 %) niż udziału osób w wieku produkcyjnym niemobilnym (o 2,0 %). Wyraźnie zwiększył się natomiast udział ludności w wieku poprodukcyjnym – z 16,9% do 21,8%, tj. o prawie 5 %.

**Oznacza to, że w ciągu dekady (2011-2021)
przybyło ponad 1,8 miliona osób w grupie wieku 60/65 i więcej,
a tym samym już ponad co 5 mieszkańców Polski ma ponad 60 lat.**

Mieszkania w latach 2011-2021

Wstępne wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań wskazują, że 31 marca 2021 r. na terenie kraju usytuowanych było prawie 15,2 mln mieszkań, które zlokalizowane były w około 6,8 mln budynków. W porównaniu z wynikami Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011 liczba mieszkań wzrosła o prawie 1,7 mln, tj. o 12,6%, a liczba budynków zwiększyła się o prawie 800 tys., tj. o 13,3%.

Powierzchnia mieszkań pozostających do dyspozycji ludności według stanu na 31 marca 2021r. wyniosła 1121,3 mln m² i w stosunku do wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011 zwiększyła się o prawie 175 mln m² (tj. o 18,5%).

Tekst opracowany na podstawie: Informacja o wstępnych wynikach Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań, GUS <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/informacja-o-wstepnych-wynikach-narodowego-spisu-powszechnego-ludnosci-i-mieszkan-2021.1.1.html>

W 2026 roku będzie nas 37 mln.

Populacja Polski w 2026 roku spadnie do 37,96 mln z 38,32 mln, zmniejszy się też liczba osób w wieku produkcyjnym - podano w prognozie demograficznej MF, opracowanej dla potrzeb prognozy dochodów i wydatków FUS.

Ministerstwo Finansów przygotowało prognozę demograficzną dla potrzeb długoterminowych założeń makroekonomicznych. Prognoza demograficzna zakłada wzrost współczynnika dzietności z 1,38 w 2021 r. do 1,41 w 2026 r. Autorzy prognozy piszą, że w latach 2021-2026 obserwujemy spadek populacji z 38 325 tys. w 2021 r. do 37 958 tys. w 2026 r. Liczba osób w wieku przedprodukcyjnym (0-17 lat) cały czas maleje, osiągając w 2026 r. poziom o 331 tys. mniejszy niż w 2021 r. Populacja osób w wieku produkcyjnym (mężczyźni w wieku 18-64 lata i kobiety w wieku 18-59 lat) również maleje w całym analizowanym okresie i w 2026 r. osiąga poziom o przeszło 0,7 mln osób mniejszy niż w 2021 r.

Natomiast populacja osób w wieku poprodukcyjnym (mężczyźni w wieku 65 lat i więcej oraz kobiety w wieku 60 lat i więcej) przez cały analizowany okres rośnie i w 2026 r. osiąga poziom o prawie 0,7 mln osób większy niż w 2021 r.

Zgodnie z prognozą demograficzną na 1000 osób w wieku produkcyjnym w 2021 r. przypada 390 osób w wieku poprodukcyjnym i 698 osób w wieku nieprodukcyjnym. Natomiast w 2026 r. na 1000 osób w wieku produkcyjnym – przypada już 434 osoby w wieku poprodukcyjnym i 737 osób w wieku nieprodukcyjnym.

Źródło: <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Populacja-Polski-spadnie-do-37-mln-w-2026-roku-8251715.html>

3. Polsko-rosyjskie problemy graniczne

Granica wschodnia i północna Polski zostały wytyczone po podpisaniu przez rząd radziecki i Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej umowy w dniu 16.08.1945r. Na podstawie umowy między Polską a ZSRR z dnia 15.02.1951r. dokonano niewielkiej, ale istotnej korekty granicy wschodniej. Polska straciła na korzyść ZSRR obszar o wielkości 480 km² na zachód od Sokala, między rzekami Sołokija i Bug (tzw. kolano Bugu), zyskując identycznej wielkości obszar podgórski w rejonie Bieszczad z Ustrzykami Dolnymi.

Na północy granica polsko-radziecka podzieliła dawne Prusy Wschodnie na część polską (Warmia i Mazury), położoną na południe od wyznaczonej linii granicznej i na część radziecką, północną, początkowo nazywaną Obwodem Königsbergskim (później kaliningradzkim), a następnie na mocy dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSSR z dnia 4.06.1947r. – Obwodem Kaliningradzkim, który obecnie stanowi należącą do Rosji wyodrębnioną enklawę nadbałtycką, graniczącą jedynie z Polską i Litwą.

Nowa granica zgodnie z umową z dnia 16.08.1945r., podpisaną w Moskwie, przebiegała równoleżnikowo od styku ówczesnych granic Prus, Polski i Litewskiej SRR w kierunku zachodnim, na północ od Gołdapi, do wybrzeża Zatoki Gdańskiej na północ od Braniewa, a na południe od Pilawy (obecnie Bałtysk). W związku z tym statki płynące do lub od portu w Elblągu i portów umiejscowionych w polskiej części Zalewu Wiślanego musiały płynąć na Bałtyk przez Zatokę Pilawską (Bałtyskijski Proliw), korzystając z wód terytorialnych ZSRR. Wprowadzie porozumienie PKWN z rządem z ZSRR zawierało protokół traktujący o swobodnym przepływie statków przez Zatokę Pilawską w czasie pokoju, jednak w praktyce przejście to było zamknięte do 1990 r. Dodatkowo dopiero 5.03.1957r. dokonano dokładnego wytyczenia całej granicy w Prusach Wschodnich oraz granicy na Zalewie Wiślanym i Mierzei Wiślanej. Z kolei 18.03.1958r. przeprowadzono rozgraniczenia wód terytorialnych w Zatoce Gdańskiej, a 17.07.1985r. - rozgraniczenie morza terytorialnego, szelfu kontynentalnego i strefy ekonomicznej na Morzu Bałtyckim. Po rozpadzie ZSRR, granica z jego sukcesorem Rosją pozostała bez zmian, a granice Polski z Białorusią i Ukrainą formalnie istnieją od sierpnia 1991r., od dnia ogłoszenia niepodległości przez te kraje.

Kwestia polskich granic, wschodniej i północnej, stanowi istotny problem polskiej współpracy międzynarodowej nie tylko ze względu na tranzytowe położenie kraju, ale przede wszystkim ze względu na liczną polską mniejszość, która pozostała poza nowymi granicami Polski po 1945r. Dodatkowym problemem jest rozwój i korzyści związane z transgranicznym ruchem turystycznym na wschodnich granicach Polski, który notuje wyraźny wzrost od czasu wejścia Polski do UE.

Wschodnia granica Polski będąc jednocześnie wschodnią granicą UE stanowi także czynnik dyfuzji systemów, instytucji i standardów demokratycznych, które wpływają na zmiany sytuacji wewnętrznej wschodnich sąsiadów UE.

Polska podpisała z kolejno z Ukrainą, Białorusią (2010) i Rosją (2011) umowy o małym ruchu granicznym. Umowa podpisana w 2008r. z Ukrainą, ze względu na zastrzeżenia Komisji Europejskiej weszła w życie w 2009r., umowa z 2010r. z Białorusią do tej pory nie weszła w życie, jak twierdzi strona białoruska ze względu na istniejące po jej stronie problemy techniczne, a o ruchu bezwizowym z Rosją, wprowadzona w życie 27.07.2012r., obejmuje mieszkańców obwodu kaliningradzkiego oraz po stronie polskiej mieszkańców części powiatów województw warmińsko-mazurskiego i pomorskiego.

Osobne zagadnienie stanowi mały ruch graniczny z Rosją, z obwodem kaliningradzkim, którego następstwem jest rozwój rosyjskiej turystyki zakupowej. Niestety całkowicie zależnej, jak wszystkie relacje na granicy polsko-rosyjskiej, od decyzji Moskwy. W odpowiedzi na sankcje gospodarcze, nałożone na Rosję na skutek zajęcia Krymu i jej aktywności w wojnie hybrydowej na Ukrainie, Rosja ograniczyła handel z krajami UE, w tym przede wszystkim z Polską. Obecnie, po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej mały ruch transgraniczny w praktyce zamarł. Kolejnym problemem jest przekraczania cieśniny piławskiej na Zalewie Wiślanym, co doprowadził do wznowienia prac nad wykonaniem przekopu przez Mierzę Wiślaną. Uniezależni to ruch polskich jednostek z Zalewu i portu w Elblągu od zgodny Rosji.

Główne problemy polskiej granicy wschodniej i północnej wynikają z faktu, iż są to jednocześnie zewnętrzne granice UE oraz z polityki zagranicznej prowadzonej przez Federację Rosyjską. Przede wszystkim głównym problemem polskiej polityki zagranicznej są nieustająco napięte relacje z Federacją Rosyjską a także trwająca wojna hybrydowa na granicy z Białorusią.

Z oczywistego względu polityka zagraniczna Rosji na Ukrainie stanowi realne zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski. Zarówno bezpośredniego, związanego z zajęciem Krymu przez Rosję, jak i bezpieczeństwa energetycznego, wynikającego z uzależnienia Polski od dostaw rosyjskiego gazu i ropy naftowej. Obecna wojna na Ukrainie jak i liczne zapowiedzi rosyjskich polityków wskazują na Polskę oraz kraje Bałtyckie jako kolejny, możliwy cel rosyjskiej ekspansji.

4. Rozpad imperium – Rosja i jej problemy z sąsiadami

W następstwie wydarzeń z lat 1989-1990 w Europie Środkowej doszło do całkowitej zmiany położenia geopolitycznego regionu i tworzących go państw. W 1989 r. dokonał się niezwykle szybki rozpad "imperium zewnętrznego" ZSRR, w wyniku którego pełną suwerenność uzyskały Czechosłowacja, Polska, Węgry, a w Niemieckiej Republice Demokratycznej rozpoczął się proces prowadzący do zjednoczenia z NRF. W rok później, wskutek załamania się Związku Radzieckiego jako jednolitego organizmu państwowego, rozpadu Czechosłowacji oraz zjednoczenia się Niemiec zmieniło się całkowicie geopolityczne położenie Polski oraz pozostałych państw regionu. W całej historii, żaden kraj nie zmienił w tak krótkim czasie jak Polska wszystkich swoich sąsiadów nie zmieniając swojego terytorium. Razem ze zmianą geopolitycznego położenia Polski uległ zmianie cały system wzajemnych powiązań gospodarczych i geopolitycznych nie tylko w Europie Środkowej czy na kontynencie europejskim, lecz wręcz na całym globie.

Polska granicząca do 1989 r. z trzema państwami: ZSRR, CSRS i NRD od 1990 r. posiada wspólne granice z siedmioma krajami: Rosją (12.06.1990 r.), Litwą, (01.12.1991 r.), Białorusią (25.08.1990 r.), Ukrainą (01.12.1991 r.) i następnie na południu ze Słowacją (17.12.1992 r.), Czechami (17.07.1992 r.) oraz Niemcami (01.01.1991 r.). Oprócz zmian na granicach Polski nastąpiły także daleko idące zmiany w powiązaniach gospodarczych i politycznych w Europie. Rozwiązaniu uległ Związek Radziecki, który jako Wspólnota Niepodległych Państw (WNP) rozpoczął powolną próbę budowy demokracji i społeczeństwa obywatelskiego, przerywaną wieloma wewnętrznymi i zewnętrznymi problemami i konfliktami zarówno w sferze gospodarczej jak i politycznej. Dzięki rozpadowi "zewnętrznego pasa" imperium radzieckiego można było rozwiązane zostały Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej oraz Układ Warszawski. Rosja po okresie dominacji w Europie Środkowej, sięgającym czasów Katarzyny II (z krótką przerwą w okresie 1917-1939) powróciła do Europy Wschodniej pozostawiając państwo sukcesorom byłego ZSRR różny stopień samodzielności, ograniczonej zwłaszcza w byłych republikach, przez powiązania gospodarcze lub wręcz stacjonujące na ich terytorium garnizony rosyjskie. W Sewastopolu, na terytorium Ukrainy do wybuchu wojny hybrydowej Krymie z 2014r., znajduje się rosyjski port wojenny. Na Białorusi zlokalizowane są dwie bazy wojskowe, pierwsza stacja radarowa „Wołga” w miejscowości Hancewicze, ok. 50 km od miasta Baranowicze, o zasięgu 5 tys. km, której zadaniem jest wykrywanie łodzi podwodnych NATO na północnym Atlantyku, monitorowanie obiektów kosmicznych oraz wykrywanie rakiet balistycznych. Dzięki drugiej stacji Rosja utrzymuje łączność z rosyjskimi okrętami podwodnymi. Także za przyzwoleniem Rosji, dzięki przekształceniu XIV rosyjskiej armii w autonomiczne wojsko, powstała na terytorium Mołdawii nowa, nieuznawana na arenie międzynarodowej, Mołdawska Republika Nadniestrza (Transnistria), związana politycznie z Rosją, podobnie jak uznające ją państwa kaukaskie, Południowa Osetia i Abchazja.

Po 1990r. zmiany objęły także kraje skandynawskie. Jeszcze w 1994 r. do UE przyjęto Szwecję, Finlandię i Austrię, całkowicie zmieniając sytuację geopolityczną i gospodarczą Skandynawii. Po stosunkowo krótkim okresie negocjacji akcesyjnych, w 2004 r. Polska, Węgry, powstałe po rozpadzie dawnej Czechosłowacji, Czechy i Słowacja, trzy dawne republiki radzieckie, Estonia, Łotwa i Litwa, Słowenia, Malta i Cypr, stały się członkami UE. Kolejne rozszerzenie objęło Bułgarię, Rumunię i następnie Chorwację. W tym samym roku, NATO, które w 1999r. powiększyło się o Polskę, Węgry i Czechy, przyjęło także Bułgarię, Estonię, Litwę, Łotwę, Rumunię, Słowację i Słowenię. W kolejnym rozszerzeniu w 2009r. do Paktu Północnoatlantyckiego przystąpiły Albania i Chorwacja, na nowo tworząc ład geopolityczny, w klasycznym rozumieniu tego pojęcia, pomiędzy Europą Bałtycką i Śródziemnomorską.

Zmiany granic, szerzej zmiany geopolityczne, które nastąpiły w latach 1989-2015, od rozpadu ZSRR, po wojnę hybrydową na Ukrainie, obecną wojnę (Ukraina 2022) i milionowe migracje do Europy, postawiły przed państwami Unii Europejskiej i NATO szereg wyzwań. Do głównych problemów, wynikających z powstania nowych granic i nowego sąsiedztwa państw pomiędzy Bałtykiem i Morzem Śródziemnym należą przede wszystkim relacje trans graniczne z Rosją prezydenta Putina, zagrożenie wojną hybrydową kolejnych graniczących z Rosją państw, w tym przede wszystkim republik bałtyckich, problemy z masową emigracją do zachodnich i północnych państw UE, migracje zarobkowe do i wewnątrz UE, konsekwencje Brexitu oraz związane z nim zmiany w polityce wewnętrznej UE.

Nowe granice i nowi sąsiedzi ujawniły wiele nie rozwiązanych kwestii i problemów w relacjach bi- i multilateralnych na wschodniej granicy UE, od granicy Estonii z Rosją, nad Zatoką Fińską do granicy Rumunii z Ukrainą nad Morzem Czarnym. Nie rozwiązana do tej pory jest kwestie ostatecznego uznania przebiegu granicy Estonii i Rosji. Wprawdzie w 2005 r. obydwa kraje podpisały traktat o granicy estońsko-rosyjskiej oraz o delimitacji akwenów Zatok Fińskiej i Narewskiej, jednak gdy estoński parlament ratyfikując traktat (2005) zawarł w preambule odwołanie do traktatu z Tartu (1920) Rosja uznała to za możliwy wstęp do potencjalnych roszczeń terytorialnych i odrzuciła ustalone wcześniej porozumienie. Co współcześnie stwarza możliwość dalszych dyskusji nad przebiegiem rosyjsko-estońskiej granicy. Dodatkowo Rosja nieustannie zarzuca władzom Estonii szykanowanie mniejszości rosyjskiej w tym kraju, pomimo uregulowania tej kwestii w nowej ustawie o obywatelskie z 2015r. Z kolei Estonia planuje, oprócz rozmieszczonych już wzdłuż granicy kamer, rozbudowę 12 m pasa granicznego i wzniesienie wzdłuż granicy płotu o wysokości 2,5 m. Miały już miejsce pierwsze graniczne incydenty, 5.09.2014r. z terytorium Estonii uprowadzono do Rosji przebywający tuż przy linii granicznej Estona Kohvera, oficera estońskich służb specjalnych, a Rosja twierdzi, że zatrzymano go uzbrojonego, gdy wkroczył na terytorium Federacji.

Podobne do estońskich problemy z mniejszością rosyjską ma również Łotwa. Stały się one nawet argumentem w dyskusji nad członkostwem Łotwy w UE, gdyż Rosja zgłosiła formalne zastrzeżenia odnośnie przestrzegania praw człowieka na Łotwie w kontekście rzekomego szykanowania ludności rosyjskojęzycznej, która dla otrzymania obywatelstwa łotewskiego miała być, według MSZ Rosji zmuszana do opanowania języka tego kraju. I podobne do estońskich są łotewskie problemy związane z przebiegiem granicy z Rosją. Wprawdzie granice estońsko-rosyjska i łotewsko-rosyjska są uznawane oficjalnie przez obie strony, jednak nie zakończono procesu ich delimitacji. Władze Łotwy zaniepokojone są odmową ostatecznego wyznaczenia linii granicznej z Rosją, która tłumaczy się brakiem funduszy.

Jedynie granica litewsko-białoruska nie budzi dyskusji dyplomatycznych zainteresowanych stron. Jednak brak rozwiniętej infrastruktury transportowej i transgranicznej, a przede wszystkim nowe przepisy wykonawcze, wydane przez Rosję w grudniu 2015r., dotyczące realizowania przewozów drogowych, spowodowały wymierne straty polskich i innych unijnych firm transportowych oraz doprowadziły do tworzenie długich kolejek ciężarówek na granicy UE i Rosji.

5. Polska i Europa Środkowa po 2004 roku – Trójmorze czy strefa roztrzaskana (shatter-belt)?

Dzięki rozszerzeniu NATO i UE wydaje się, iż z rokiem 2004r. (w przypadku Bułgarii i Rumunii w 2007r.) po burzliwym okresie międzywojennym i radzieckiej okupacji sytuacja geopolityczna w Europie Środkowej chwilowo uległa stabilizacji. Zachód Europy, który w różny sposób można definiować w sferze interesów państw, ideologii, kultury i gospodarki sięgnął bezpośrednich granic Wschodu, czyli Rosji w Obwodzie Królewieckim. A jeśli rzecz rozważać poważnie, a tak należy w świetle realnych wpływów Rosji na Białorusi traktować białorusko-rosyjski związek (ZBiR, 2000r.), Euroazjatycką Wspólnotę Gospodarczą (2000r.) i jej następcę, Euroazjatycką Unię Gospodarczą (2014r.), to UE i NATO sięgają granic Rosji i strefy jej wpływów także na granicy Polski i Białorusi. Co oznacza, iż obecnie w strefie shatter-belt (strefie roztrzaskiwania) pozostają jedynie Ukraina i Mołdawia, gdyż pozostałe kraje leżące pomiędzy Wschodem a Zachodem są członkami UE lub/i NATO.

Tabela 1. Koncepcje regionu Europy Środkowej Od Mitteleuropy do shatter-belt – Europa Środkowa w latach 1904-2004 (według różnych kryterium)

Kraje / regiony Europy Środkowej	Par-tsch 1904	Nau-mann 1915	Mar-tonne 1923	Wir-sing 1931	Ancel 1936	Chur-hill 1946	Rozpad ZSRR 1991/2	NATO 1999	UE/ NATO 2004-7
Albania				+					
Austria					+				
Austro-Węgry	+	+							
Belgia	+								
Białoruś							+	+	+
Bułgaria	+			+		+	+	+	
Czechosłowacja	+	+	+	+	+	+			
Czechy							+		
Estonia				+			+	+	
Holandia	+								
Jugosławia*	+	+		+	+	+			
Litwa				+			+	+	
Luksemburg	+								
Łotwa				+			+	+	
Mołdawia							+	+	+
Niemcy	+	+	+						
NRD						+			
Polska	+	+	+	+		+	+		
Rumunia	+		+	+	+	+	+	+	
Słowacja							+	+	
Szwajcaria	+		+	+					
Ukraina							+	+	+
Węgry			+		+	+	+		

*kraje i regiony należące do Turcji, Austro-Węgier, Królestwa SHS, Jugosławii i jej sukcesorów.

Jak można wnioskować, przy założeniu, iż podane zasięgi geograficzne regionu pomiędzy Wschodem a Zachodem mają swoje uzasadnienie w ich położeniu w dwóch odmiennych strefach wpływów, terytorium regionu „pomiędzy” ulega od swoich pierwszych koncepcji, nota bene odmiennych niż strefa „pomiędzy”, związanych z Mitteleuropą, poprzez Europę Środkowo-Wschodnią do współczesnej Europy Środkowej stałemu pomniejszaniu. W tym miejscu należy koniecznie wskazać polskie próby jej odrodzenia, czyli koncepcję Trójmorza.

Ta stosunkowo młoda idea, której początki można datować na 2015r. nawiązuje w pewnym stopniu do również polskiej, tyle, że międzywojennej koncepcji Międzymorza. Przyjęta na spotkaniu w Dubrowniku (2016) deklaracja zakłada rozwój współpracy w zakresie transportu, energetyki a szerzej współpracy gospodarczej. Idea zapoczątkowana przez Polskę i Chorwację zakłada rozwój gospodarczy dla wzmocnienia konkurencyjności tej części (Europa Środkowa i Bałkany Zachodnie) Unii Europejskiej. Na kolejnych spotkaniach za główne cele instytucjonalizującej się organizacji uznano wzmocnienie spójności UE, zdynamizowanie gospodarki oraz wzbogacenie więzi transatlantyckich, co jak się wydaje w pewien sposób może utrudniać realizację pierwszego celu. Obok krajów założycieli do Trójmorza przystąpiły także Austria, Bułgaria, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry, a status obserwatorów mają Niemcy i USA. Jednak obecnie, ze względu na stosunkowo krótki okres działania oraz na wyraźnie prozachodnią orientację trudno określić Trójmorze jako region pomiędzy Wschodem a Zachodem, chociaż tak chyba traktują go jego twórcy. To ostatnie wydaje się tworzeniem, powrotem do koncepcji wydzielenia z Europy Zachodniej (UE) jej części dla utworzenia kolejnego regionu „pomiędzy” Wschodem a tzw. starymi krajami UE.

Można także wskazać wiele innych inicjatyw współpracy międzynarodowej wśród państw regionu, zaczynając od Pentagonale, przez Trójkąt, a następnie Czworokąt Wyszehradzki czy Trójkąt Weimarski. Jednak poza pierwszą z wymienionych pozostałe dwie, albo zawężają geograficzny zasięg regionu Środka Europy, albo tak jak Trójkąt Weimarski dalece poza niego wychodzą.

Mając na uwadze przedstawione zmiany zasięgu geograficznego terytorium pomiędzy Wschodem a Zachodem zasadne wydaje się pytanie „Quo vadis Europea Centralis?” Z jednej strony inicjatywa Trójmorza, z drugiej zamykanie się shatter-belt. Na tym tle ciekawy poznawczo jawi się proces z jednej strony poszerzania i demokratyzacji życia politycznego w dawnych państwach regionu Europy Środkowej versus proces wzrostu nastrojów narodowych, rozwoju polityki historycznej i rządów, jeśli nie wprost autorytarnych, to mających część cech takiej władzy, czego przykładem mogą być Węgry. A wszystkim tym procesom towarzyszy narastający w Rosji pod władzą prezydenta Władimira Putina autorytaryzm, cenzura i zamykanie się kraju na idee czy wolności demokratyczne. W Rosji nie pogodzonej ze swoimi nowymi granicami po 1991r. Fascynująca jest także równoczesna pogarda Rosjan, jej obecnych elit politycznych i oligarchów, żywiona do zachodnich wartości, demokracji i całej cywilizacji Zachodu, łączona z antyamerykańskością, w połączeniu z migracjami oligarchów i ich rodzin na ten pogardzany Zachód (Londongrad) i korzystaniem z możliwości życia w krajach, które określają w swojej ojczyźnie jako wrogie.

6. Uchodźcy z Ukrainy (kwiecień 2022)














„Ukraiński kryzys uchodźczy spowodowany został przez rosyjską inwazją na Ukrainę w 2022 roku. Rozpoczął się wraz z inwazją wojsk rosyjskich 24 lutego 2022 r. W sumie do 20 kwietnia swoje domy na Ukrainie opuściło dziesięć milionów osób – ponad jedna czwarta populacji.

Większość uchodźców znalazła schronienie w sąsiednich krajach na zachód od Ukrainy: Polsce, Węgrzech, Mołdawii, Rumunii i Słowacji. Niektórzy uchodźcy przenieśli się następnie dalej na zachód, do innych krajów europejskich (Tabela 1).

Kraje znajdujące się w UE oraz graniczące z Ukrainą zezwoliły na wjazd wszystkim osobom uciekającym przed wojną na Ukrainie ze względów humanitarnych, niezależnie od tego, czy posiadają paszport biometryczny. Unia Europejska postanowiła również przyznać prawo do pobytu, pracy i nauki w dowolnym wybranym przez uchodźcę kraju członkowski początkowo na okres jednego roku.

Przewoźnicy kolejowi w kilku krajach, takich jak Polska i Niemcy, umożliwili ukraińskim uchodźcom bezpłatne podróżowanie pociągami. Obywatele Ukrainy mogą swobodnie podróżować do wielu innych krajów europejskich.

Tabela 1. Uchodźcy w państwach europejskich wg UNHCR* (kwiecień 2022)

Kierunek migracji uchodźców	Liczba uchodźców
 Polska	2 825 463
 Rumunia	757 047
 Rosja	549 805
 Węgry	471 080
 Mołdawia	426 964
 Słowacja	342 813
 Czechy	300 000
 Niemcy	190 000
 Bułgaria	78 000
 Włochy	60 000
 Estonia	25 190
 Litwa	23 718
 Francja	20 000

*Situation Ukraine Refugee, [www: data2.unhcr.org](http://www.data2.unhcr.org)

Biuro Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej oszacowało 27 lutego, że na Ukrainie 18 milionów ludzi jest dotkniętych konfliktem, a 12 milionów ludzi będzie potrzebować opieki zdrowotnej. Liczba osób uciekających przed wojną może sięgnąć 4 milionów.

Według danych ONZ na dzień 20 kwietnia 2022 r. liczba ukraińskich uchodźców przekroczyła 5 mln osób. Najwięcej, bo 2451,3 tys. uchodźców, znalazło się do tego dnia w Polsce. Do 19 marca do Rumunii dotarło ich 643 tys., do Mołdawii 394,7 tys., na Węgry 390,3 tys., do Słowacji 301,4 tys., do Rosji 350,6 tys., na Białoruś 2,5 tys. Do 14 marca ponad 304 tys. osób trafiło do innych krajów europejskich.”(1)

(1) Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Ukrai%C5%84ski_kryzys_uchod%C5%Baczy (dane na 18.04.2022)

7. Wojny toczone przez Rosję po 1989 w strefie post radzieckiej

Republika Górskiego Karabachu to terytorium, formalnie należące do Azerbejdżanu, w rzeczywistości funkcjonujące jako niepodległe państwo, które jest jednak nieuznawane przez żaden kraj na świecie. Jego powstanie, które proklamowano 6 stycznia 1992 roku (deklarację niepodległości uchwalono 2 września 1991 roku) wiąże się z konfliktem o Górski Karabach, toczonym od początku XX wieku przez Armenię i Azerbejdżan, którego kulminacyjnym momentem była wojna z lat 1988-1994.



Kolejna odsłona działań wojennych miała miejsce w 2020. Wojna trwała od 27 września do 10 listopada 2020r., zakończyła się wygraną Azerbejdżanu. 10 listopada weszło w życie trójstronne porozumienie kończące działania zbrojne. Po jednej stronie walczyły Armenia i Górny Karabach, po drugiej Azerbejdżan, wsparty przez Turcję i Wolną Armię Syrii. Walki toczone były ze zmiennym szczęściem, łamane zawieszenia broni (9X, 17X, 25 X). 10 listopada weszło w życie porozumienie pokojowe podpisane przez Armenię i Azerbejdżan z udziałem Rosji.

Gruzja, Abchazja, Adżaria, Osetia Południowa

9 kwietnia 1991 r. Rada Najwyższa Republiki Gruzji reaktywowała niepodległość kraju nawiązując do osiągnięć z roku 1918 r. Prezydentem kraju został Zwiada Gamsachurdii. Jednocześnie w Abchazji zdecydowano o suwerenności (status republiki związkowej) i zawiązaniu federacji z Gruzją – przyznano wówczas, iż władze Gruzji nie mają prawa decydować o włączeniu Abchazji w skład swojego kraju.

Osetia Południowa

Podobne problemy dotyczyły także Osetii Południowej – krainy zamieszkiwanej przez gruzińską mniejszość (ok 30%). W referendum przeprowadzonym w Osetii w styczniu 1992 r. 99% głosujących opowiedziało się za oderwaniem od Gruzji i przyłączeniem Osetii do Rosji. Pierwszym prezydentem niepodległej Osetii Południowej był Ludwig Czibarow. W chwili odrywania się od Gruzji Osetia Południowa znajdowała się w zapaści gospodarczej i otrzymywała środki pomocowe z rosyjskiej Osetii Północnej. Proces pokojowych rozmów między Gruzją a Osetią rozpoczął się w 1997 r. Od tego roku rozmowy są prowadzone systematyczne, a granice Osetii Południowej pozostają otwarte.



I Wojna w Osetii Południowej – w Osetii starcia rozpoczęły się już na przełomie 2003 i 2004 r. i trwały przez kolejne lata mimo wielu pomysłów na rozwiązanie konfliktu i zaangażowania innych krajów (m.in. Francji, Łotwy, Ukrainy), a także ONZ, UE i OBWE. II Wojna w Osetii Południowej – konflikt zbrojny między siłami zbrojnymi Gruzji separatystami z republik Osetii Południowej i Abchazji, oraz wojskami inwazyjnymi Rosji. Konflikt wybuchł w nocy z 7 na 8 sierpnia 2008 roku, szesnaście lat po zakończeniu poprzedniej wojny, w wyniku której Osetia Południowa została wcielona do Rosji.

Adżaria

W przypadku Adżarii prowincja nie rościła sobie prawa do niepodległości, ale chciała uzyskać daleko idącą autonomię. Warto tutaj przytoczyć nazwisko Ałłana Abaszydze, przywódcy Adżarii. Zachodu. Pokojowe przejęcie władzy przez Saakaszwilego określane jest jako tzw. rewolucja róż. W 2004 r. doszło także do zmian w relacjach z Adżarią – mieszkańcy prowincji obalili Ałłana Abaszydze i przywrócili Adżarię Gruzji. 5 lipca prezydent Gruzji podpisał dekret o statusie Adżarskiej Republiki Autonomicznej, pozostawiając w jej gestii takie sprawy jak oświata, budownictwo itp. (obronność przejął rząd centralny).

Abchazja

Konflikt wewnętrzny w Gruzji w latach 1992–1993. Jego przyczyną były abchaskie dążenia do niepodległości (a zatem odłączenia się od państwa gruzińskiego), odrzucane przez władze niepodległej Gruzji, broniące integralności terytorialnej kraju. Po stronie abchaskiej w wojnie walczyli ochotnicy przybyli z Kaukazu Północnego, przede wszystkim żołnierze czeczeńscy, inguscy i kabardyjscy. Formalnie neutralna Rosja zaopatrywała siły abchaskie w sprzęt wojskowy lub wspierała je zupełnie jawnie — siły rosyjskie wzięły udział m.in. w oblężeniu Suchumi w 1993. Wojna zakończyła się militarną klęską Gruzji, co oznaczało utratę kontroli nad zbuntowaną prowincją i faktyczne uniezależnienie się Abchazji

Naddniestrze

Nieuznawane państwo ze stolicą w Tyraspolu, obejmujące tereny położone na lewym brzegu Dniestru oraz prawobrzeżne miasto Bendery (Tighina). Jest to pas ziemi o długości około 200 km i średniej szerokości około 12–15 km (najmniejsza szerokość 6 km, największa 38 km).



Państwo jednostronnie oderwało się od Mołdawii 2 września 1990, deklarując pozostanie w składzie Związku Radzieckiego, podczas gdy Mołdawia wystąpiła z niego 23 czerwca tego roku. Pełną niepodległość ogłosiło 5 grudnia 1990 r. Uznawane przez Abchazję i Osetię Południową. Na arenie międzynarodowej Naddniestrze jest traktowane jako region autonomiczny Mołdawii, jej integralna część.

Niepodległość Naddniestrza była możliwa dzięki dyskretnemu poparciu Rosji (finansowemu oraz wojskowemu – stacjonuje tam część rosyjskiej 14. Armii), Ukrainy i Białorusi.

W 2006 roku odbyło się referendum w sprawie niepodległości Naddniestrza. 97,2% mieszkańców opowiedziało się w nim za niezależnością od władz w Kiszyniowie. Społeczność międzynarodowa nie uznała tych wyników. 18 marca 2014 roku po tym, jak samozwańcza, nieuznawana międzynarodowo Republika Krymu zdecydowała o wstąpieniu do Federacji Rosyjskiej, parlament Naddniestrza zwrócił się z taką samą prośbą do parlamentu rosyjskiego.

Źródło: opracowanie na podstawie materiałów z internetu.

8. Covid-19 w Polsce (kwiecień 2022r.) i zgody nadmiarowe i szczepienia

Polska w kwietniu 2022r. weszła w nową fazę epidemii covid-19. Spada liczba badań, szczepień, nowych chorych i na szczęście także liczba osób, które zmarły z powodu covid-19. Już w połowie miesiąca zniesiono nakaz używania masek i obowiązkowego dystansowania się w miejscach publicznych, środkach transportu czy sklepach. Obowiązuje jeszcze w przychodniach lekarskich i szpitalach. Wydaje się, że świat wraca do dawnego życia z przed czasów pandemii. Nawet zaprzestano podawania w mediach codziennych komunikatów, które teraz będą przekazywane raz w tygodniu.

Typowy przekaz dnia może napawać optymizmem:

„Minionej doby badania potwierdziły 1178 zakażeń koronawirusem, w tym 112 ponownych. W wyniku COVID-19 i z powodu współistnienia tej choroby z innymi schorzeniami zmarło 30 osób z COVID-19 – poinformowano w czwartek na stronach rządowych.

Najwięcej zakażeń zanotowano w woj. mazowieckim (213), śląskim (145) i w lubelskim (125).

Poinformowano, że na COVID-19 zmarło 6 chorych, a z powodu współistnienia COVID-19 z innymi schorzeniami 24 pacjentów.

Łącznie od 4 marca 2020 r., gdy wykryto w Polsce pierwsze zakażenie SARS-CoV-2, potwierdzono 5 988 518 przypadków. Zmarło 115 899 osób z COVID-19.

Wykonano 15 248 testów w kierunku SARS-Cov-2.”*

Jednak smutek i nieuniknione pytania budzą konsekwencje epidemii w Polsce. Zwłaszcza gdy podejmiemy kwestię nadmiarowych zgonów.

W 2021 r. w Polsce zmarło najwięcej osób od czasów II wojny światowej – ponad 506 tys. To o 40 tys. więcej niż w równie tragicznym roku 2020, gdy odeszło ponad 477 tys. Polaków (68 tys. więcej niż w 2019 r.). Część tej liczby (69 tys.) stanowią zgony z powodu Covid-19, ale przyczyn śmierci Polaków było zdecydowanie więcej. **Według szacunków ekspertów prawie 30 proc. z nich można było uniknąć.**

– W większości są to zgony na COVID-19 zdiagnozowane i niezdiagnozowane. Ludzie umierali w domu, nie otrzymawszy pomocy, a zanim umarli, nie byli przetestowani i widnieją w statystyce z przyczynami zgonu: niewydolność oddechowa lub zapalenie płuc.. Drugą grupą osób są takie, które umarły na inne schorzenia z powodu przeciążenia ochrony zdrowia. To nadmiarowe zgony, o których podczas pandemii mówi się coraz częściej. Co to oznacza? W dużym uproszczeniu **chodzi o stosunek liczby zgonów w danym roku do średniej liczby zgonów z analogicznego okresu we wcześniejszych latach.** Dziś bierze się pod uwagę przede wszystkim czas sprzed pojawienia się wirusa SARS-CoV-2. Dla Eurostatu, którego dane omawiamy w tym artykule, takim punktem odniesienia są lata 2016-2019.

Tym, co jest najistotniejsze, w analizowaniu danych o nadmiarowych, jest zastosowany wskaźnik. Analitycy nie podają konkretnych liczb, ponieważ nie miałyby to sensu w

kontekście porównywania poszczególnych krajów. 90 tys. nadmiarowych zgonów, jakie mieliśmy według szacunków ekspertów w ubiegłym roku w Polsce, w naszym kraju może być bardzo dużą liczbą, ale w krajach o zdecydowanie większej populacji (choćby w Chinach) już niekoniecznie. I odwrotnie – w kraju o mniejszej liczbie ludności taki wynik może być jeszcze bardziej alarmujący niż u nas. Dlatego w statystykach podawana jest zawsze procentowa średnia wzrostu zgonów.

Liczba nadmiarowych zgonów jest bardzo ważną informacją nie tylko dla demografów, ale także dla polityków. Jest odpowiedzią na pytanie, czy służba zdrowia jest odpowiednio "zaopiekowana", czyli doinwestowania (w zakresie personelu, sprzętu, technologii, usług) tak, by była w stanie pomóc wszystkim potrzebującym pacjentom. Nie chodzi tylko o ich leczenie, ale także diagnostykę i profilaktykę zdrowia, pozwalające ograniczyć ryzyko zachorowania lub zaostrzenia różnych schorzeń, mogących doprowadzić do zgonu.

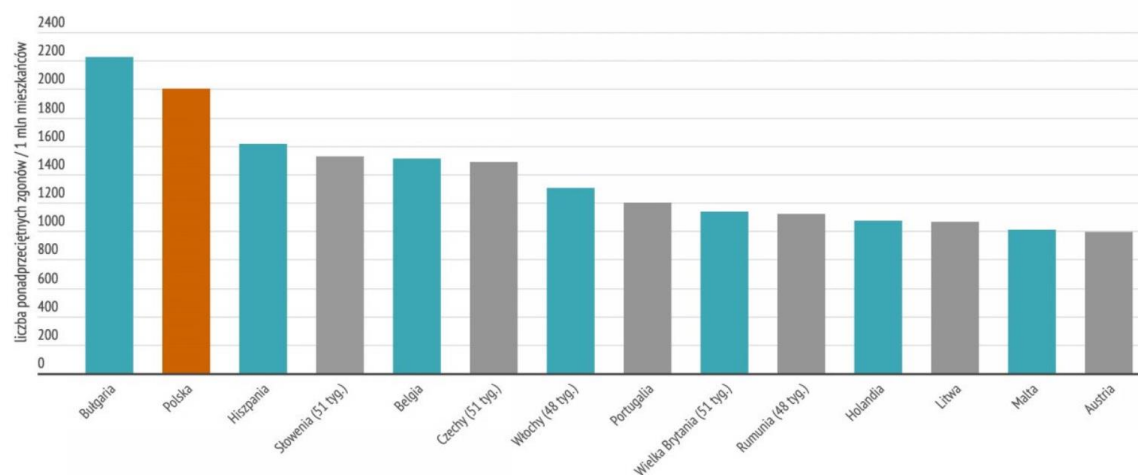
Nadmiarowe zgony w Polsce – dane za 2020r. i za 2021 r.

Jeśli spojrzymy na statystyki nadmiarowych zgonów w krajach europejskich pod tym kątem, Polska zdecydowanie nie radzi sobie w tej opiece najlepiej. **Z danych Eurostatu wynika, że w ubiegłym roku kilkakrotnie znaleźliśmy się na podium zestawienia krajów o najwyższym wskaźniku nadmiarowych zgonów względem okresu 2016-2019.**

Rycina 1. Ponad przeciętne zgony w 2020r. na milion mieszkańców**

Ponadprzeciętne zgony w 2020 r. na milion mieszkańców

Suma zgonów od początku roku, po odjęciu średniej liczby zgonów w analogicznych tygodniach w latach 2015-19, na milion mieszkańców kraju. Stan za wszystkie 53 tygodnie roku 2020 (1.01.20 - 3.01.2021), chyba że w opisie kraju zaznaczono inaczej.



Omówienie i link do zbioru danych: <https://klubjagiellonski.pl/2021/02/08/polska-75000-zgonow/>
dane: Eurostat, GUS, 4.02.2021

W styczniu 2021 r. z 26 proc. uplasowaliśmy się na siódmej pozycji. W lutym, choć odsetek był niższy (11 proc.) – na szóstej, a w marcu – z 38 proc. – na piątej.

Kwiecień przyniósł znaczący wzrost (drugi najgorszy wynik w roku) – aż 65 proc. nadmiarowych zgonów, co sprawiło, że Polska wskoczyła na drugie miejsce

rankingu, ustępując miejsca tylko Bułgarii (77 proc.). Co istotne, średnia dla całej Unii Europejskiej wynosiła wówczas zaledwie 21 proc.

W kolejnych miesiącach ubiegłego roku sytuacja uległa poprawie w większości krajów Europy. **W Polsce w maju było to tylko 27 proc., ale to wystarczyło, by stanąć na podium zestawienia.** W czerwcu było lepiej – 13,7 proc. i siódme miejsce, w lipcu 7,4 proc. (11. miejsce) i 5,8 proc. w sierpniu, co dało nam 18. pozycję.

Wzrosty zaczęły się we wrześniu. U nas – 10 proc., w innych krajach – nawet ponad 30 proc. (Rumunia, Litwa, Cypr), a niechlubnym rekordzistą była znów Bułgaria (51,3 proc.). W październiku z 14,5 proc. byliśmy poniżej średniej unijnej (17,8 proc.), nie dzieląc, na szczęście, losów Rumunii, w której wskaźnik nadmiernych zgonów osiągnął tragiczny poziom 110,4 proc.

Jednak już w listopadzie i my mieliśmy powody do głębokiego niepokoju. Wynik 50,9 proc. zagwarantował nam szóste miejsce w rankingu. Średnia unijna – 26 proc.

W ostatnim miesiącu 2021 r. w zestawieniu nadmiarowych zgonów awansowaliśmy na pozycję pierwszą. Z 68,9 proc. staliśmy się liderami niechlubnej listy państw, w których umiera więcej osób niż w analogicznym okresie jeszcze kilka lat temu. Dla porównania, w innych krajach Wspólnoty było to średnio 22,9 proc.

Według Eurostatu najlepsza sytuacja pod względem liczby nadmiarowych zgonów panuje w krajach skandynawskich, Finlandii, Liechtensteinie, Islandii i Irlandii, które kilkakrotnie były w 2021 r. na minusie (nadmiarowych zgonów było mniej niż w latach 2016-2019). Dobrze w zestawieniu wypadła też Portugalia, która wprawdzie rok zaczęła gorzej niż Polska (od 60,5 proc.), ale w kolejnych miesiącach wskaźnik był kilka razy ujemny, a rok zamknęła z wynikiem 6,6 proc. Co ciekawe, niewielki odsetek nadmiarowych zgonów mają także Włochy, które podczas pierwszej fali pandemii bardzo ucierpiały i notowały ogromną liczbę ofiar koronawirusa.***

*Źródło: <https://www.tvp.info/59740798/koronawirus-w-polsce-21-kwietnia-nowe-zakazenia-i-zgony-najnowsze-dane-resortu-zdrowia>

**<https://klubjagiellonski.pl/2021/02/08/polska-75000-zgonow/>

***Źródło: <https://www.medonet.pl/koronawirus/koronawirus-w-polsce,nadmiarowe-zgony--polska-na-czele-niechlubnego-rankingu,artykul,52224831.html>

9. Szczepienia na covid-19 w Polsce

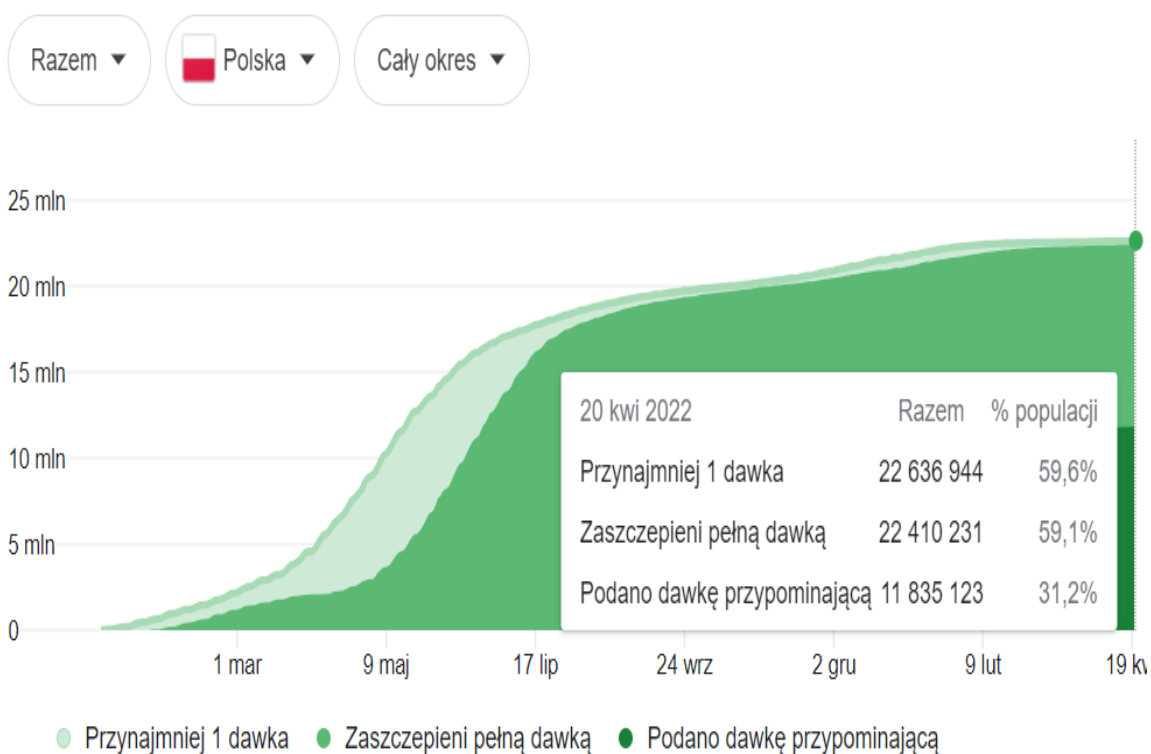
Szczepienia

Osobne zagadnienie stanowią szczepienia, jedną dawką lub dwiema. W Polsce na połowę kwietnia 2022r. udział zaszczepionych przeciwko covid-19 osób sięgał 60%, co stanowią nas na dalekim miejscu wśród krajów UE.

Rycina 1. Zmiany liczby szczepień w latach 2020-2022*

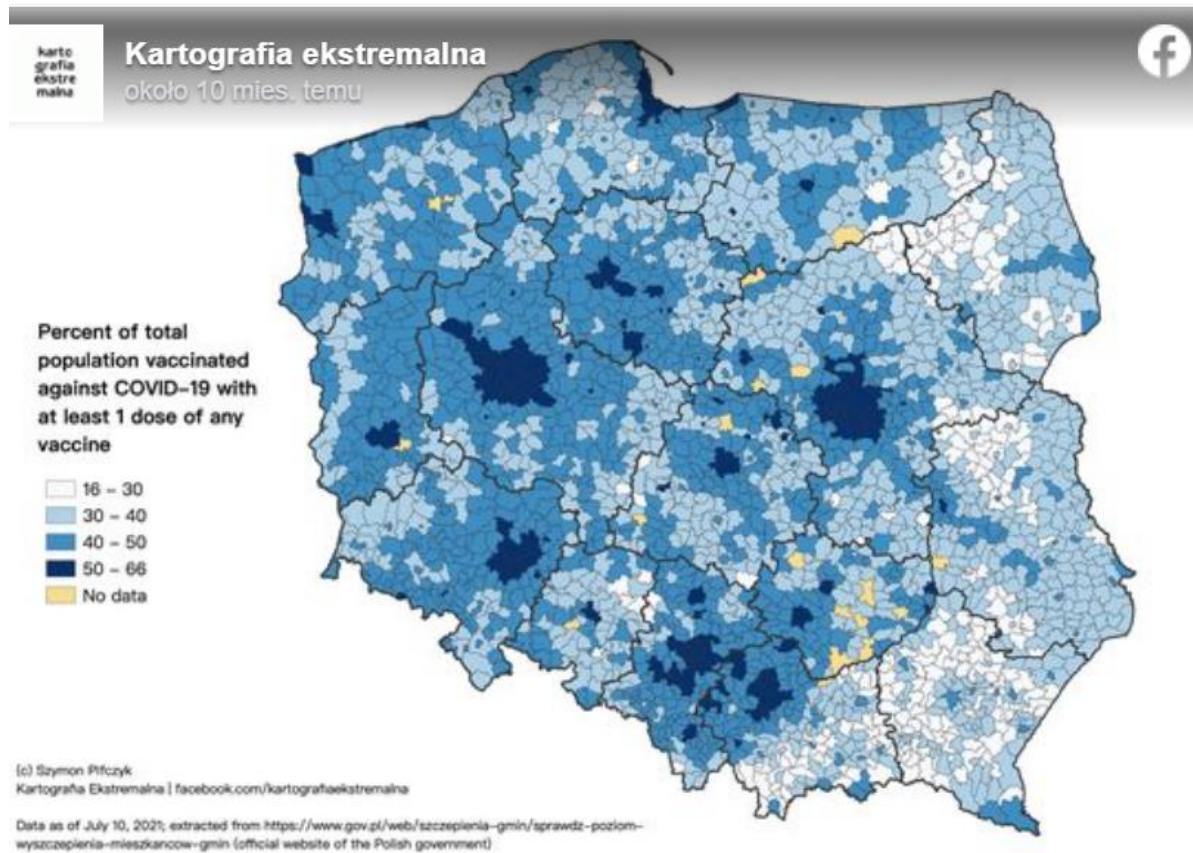
🇵🇱 Szczepienia

Źródło: [Our World in Data](#) · Ostatnia aktualizacja: 2 dni temu



Szczepienia przeciw COVID-19. "Kontrast między Polską zachodnią a wschodnią"
Patrząc na szczegółowe statystyki szczepień w Polsce, w oczy rzuca się jedna rzecz. Dobrze widać to na mapie opublikowanej w mediach społecznościowych przez "Kartografia ekstremalna". Opracował ją Szymon Pifczyk na podstawie wspomnianych danych z gov.pl (biorąc pod uwagę procent zaszczepionych przynajmniej pierwszą dawką).

Rycina 2. Dysproporcje pomiędzy liczbą szczepień w polskich gminach (stan na czerwiec 2021)



"Wyraźnie rzuca się w oczy kontrast między Polską zachodnią a wschodnią - i to, co ciekawe, również wśród mieszkańców miast" - komentuje "Kartografia ekstremalna".*

*<https://www.medonet.pl/koronawirus/koronawirus-w-polsce,szczepienia-przeciw-covid-19--szczepienia-w-gminach--mapa,artykul,17588711.html>

10. Wojsko Polskie, stan w 2022 r.

W roku 2022 Polska zajmuje 24 miejsce na 142 wśród krajów uwzględnionych w corocznym przeglądzie Global Firepower Countries Index*

Posiada wynik PwrIndx (wskaźnik obliczony na podstawie danych z zakresu geografii, gospodarki, infrastruktury, sił zbrojnych) **0,4179**. Wynik 0,0000 jest uważany za „idealny”. Ostatnia aktualizacja tego wpisu miała miejsce 12/01/2022.

Dla porównania w tym samym roku:

Rosja zajmuje 2 miejsce na 142 wśród krajów uwzględnionych w corocznym przeglądzie GFP. Posiada wynik PwrIndx równy 0,0501. Ostatnia aktualizacja tego wpisu: 09/04/2022.

Białoruś zajmuje 52. miejsce na 142 wśród krajów uwzględnionych w corocznym przeglądzie GFP. Posiada wynik PwrIndx wynoszący 0,8124. Ostatnia aktualizacja tego wpisu: 09/04/2022.

Ukraina zajmuje 22. miejsce na 142 wśród krajów uwzględnionych w corocznym przeglądzie GFP. Posiada wynik PwrIndx wynoszący 0,3266. Ostatnia aktualizacja tego wpisu: 09/04/2022

Niemcy zajmują 16 miejsce na 142 wśród krajów uwzględnionych w corocznym przeglądzie GFP. Posiada wynik PwrIndx równy 0,2322. Ostatnia aktualizacja tego wpisu miała miejsce 12/01/2022.

Stany Zjednoczone zajmują 1 miejsce na 142 wśród krajów uwzględnionych w corocznym przeglądzie GFP. Posiada wynik PwrIndx 0,0453. Ostatnia aktualizacja tego wpisu: 09/04/2022.

Wojsko Polskie obecnie (na podstawie Global Firepower):

Wojska ogółem:

Liczba personelu wojskowego ogółem – ok. 120 tys.;
dodatkowo żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej – 32 tys.

Siły lotnicze – razem 452 jednostki.

W tym myśliwce: 91; samoloty transportowe: 49; treningowe: 91; helikoptery: 207.

Siły morskie – razem 86 jednostek.

W tym 2 fregaty; 2 korwety; 1 okręt podwodny; 3 patrolowce oraz 21 stawiaczy/
poławiaczy min.

Wyposażenie sił lądowych.

863 czołgi; 4786 wozów bojowych; 609 artyleria samobieżna; 197 wyrzutni
raketowych.

Nowe przepisy przewidują, że polska armia docelowo zostanie zwiększona do ok. 300 tys. żołnierzy – 250 tys. żołnierzy zawodowych i 50 tys.

Rycina 1. Ogólne zestawienie ocenianych czynników decydujących o sile militarnej państwa w zestawieniu Global Firepower (2022)

Population	Rnk 37	Manpower	Rnk 34	Fit / Service	Rnk 33	Military Age	Rnk 49	Active Pers.	Rnk 31
Reserve	Rnk 140	Paramilitary	Rnk 30	Tot Aircraft	Rnk 26	Fighters	Rnk 24	Attack Types	Rnk 140
Transports	Rnk 14	Trainers	Rnk 28	Spcl. Mission	Rnk 23	Tanker AC	Rnk 140	Helos	Rnk 20
Attack Helos	Rnk 20	Tanks	Rnk 23	AFVs	Rnk 24	SPAs	Rnk 12	Artillery	Rnk 140
MLRSs	Rnk 23	Ships	Rnk 33	Carriers	Rnk 140	Helo Carr.	Rnk 140	Destroyers	Rnk 140
Frigates	Rnk 15	Corvettes	Rnk 14	Submarines	Rnk 20	Patrol Craft	Rnk 55	Mine Warf.	Rnk 5
Oil Prod.	Rnk 50	Oil Consum.	Rnk 91	Oil Proven	Rnk 59	Labor Frc.	Rnk 51	Merch Fleet	Rnk 56
Major Ports	Rnk 17	Roadways	Rnk 17	Railways	Rnk 16	Airports	Rnk 43	Defense Bgt	Rnk 18
Ext. Debt	Rnk 111	Foreign Rsv.	Rnk 21	Purch. Pwr	Rnk 20	Land Area	Rnk 68	Coastlines	Rnk 22
Borders	Rnk 66	Waterways	Rnk 29						

Ratings Key: Excellent Good Average Fair Poor

Przy poszczególnych, ocenianych kategoriach (strona w języku angielskim) podane zostało miejsce Polski na 142 analizowane kraje. Im niższy wskaźnik, tym lepiej. Na przykład pod względem okrętów, stawiaczy/poławiaczy min (Mine Warf.) zajmujemy wysokie, 5 miejsce na świecie. Miejsca ocenione jako bardzo dobre (Excellent) zostały zaznaczone kolorem zielonym, a dobre (Good) niebieskim. Pozostałymi kolorami oznaczono przeciętną lub słabą pozycję. Dla zobrazowania miejsca Polski można przyjąć, iż skoro ogólna pozycja Polski to 24 miejsce, wszystkie kryteria, w których zajmujemy wyższe pozycje (>24), dbając o bezpieczeństwo kraju, powinny być poprawione na niższe. Szczególny niepokój budzi pozycja „Dług zewnętrzny” (Ext. Debt). Na 142 krajów mamy bardzo wysokie zadłużenie, w rankingu zajmujemy 111 miejsce!.

Skład bojowy Wojska Polskiego (2018)**

Liczebność łączna żołnierzy na rok 2018 wynosił 144 142, na co składa się:

- 107 704 żołnierzy zawodowych (2020)
- 12 000 żołnierzy Narodowych Sił Rezerwowych
- 5000 kandydatów na żołnierzy zawodowych
- 24 000 żołnierzy Terytorialnej Służby Wojskowej.

Ponadto wojsko ma do dyspozycji około 1,7 miliona rezerwistów.

W skład Sił Zbrojnych RP wchodzi jako ich rodzaje:**

Nazwa	Liczba żołnierzy
Wojska Lądowe	61 000 żołnierzy (2019)
Siły Powietrzne	18 700 żołnierzy (2019)
Marynarka Wojenna	7020 żołnierzy (2018)
Wojska Specjalne	3100 żołnierzy (2020)
Wojska Obrony Terytorialnej	ponad 32 000 (1.01.2022) z czego 4000 to żołnierze zawodowi (09.2020)

Istnieją również Narodowe Siły Rezerwowe, które jednak nie są osobnym rodzajem Sił Zbrojnych RP, lecz mają na celu zapewnienie kadr dla uzupełnienia etatów w każdym z rodzajów Sił Zbrojnych RP.

*https://www.globalfirepower.com/country-military-strength-detail.php?country_id=poland

**Dane zebrane z różnych źródeł, dla różnych lat, prezentowane na stronie https://pl.wikipedia.org/wiki/Si%C5%82y_Zbrojne_Rzeczypospolitej_Polskiej